

# Artykuły

ANDRZEJ KOWALSKI  
Instytut Ekonomiki Rolnictwa  
i Gospodarki Żywnościowej – PIB  
Warszawa

## POLSKI SEKTOR ŻYWNOŚCIOWY 5 LAT PO AKCESJI

Próba pogłębionej oceny makroekonomicznych skutków społeczno-ekonomicznych członkostwa Polski w UE z perspektywy niespełna 5 lat jest zadaniem ryzykownym. Z uwagi na krótki okres, trudno jest oddzielić w sposób poprawny metodologicznie skutki o charakterze trwałym od zjawisk wynikających z cyklu koniunkturalnego, czy przypadkowych. Nie mogły jeszcze w pełni ujawnić się skutki makro- i mikroekonomiczne dostosowania się Polski do prawno-instytucjonalnych rozwiązań obowiązujących w „starej” Unii.

Na przebieg procesów gospodarczych w Polsce miały wpływ zagrożenia geopolityczne, istotne zmiany cen surowców, w tym przede wszystkim ropy naftowej, oraz niestabilność rynków finansowych. Zjawiska te oddziaływałyby na gospodarkę Polską niezależnie od naszego członkostwa w UE.

Wzajemne pełne otwarcie rynków nie było hamulcem rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej, lecz stało się dla niej silnym impulsem rozwoju. Świadczą o tym następujące zjawiska:

- W ciągu 5 lat naszego członkostwa w UE eksport produktów rolno-spożywczych zwiększył się z **4,0** do **11,3 mld EUR (2,8-krotnie)**, a import z **3,6** do **9,8 mld (także 2,8-krotnie)**, natomiast nadwyżka wzrosła **3,3-krotnie** – z **0,4** do **1,5 mld EUR**.
- Jeszcze szybciej rozwijała się wymiana handlowa z innymi krajami UE. Dostawy żywności z Polski do krajów UE-25 w latach 2003-2005 zwiększyły się o 248%, a przywóz do naszego kraju wzrósł o 212%.
- Członkostwo w UE nadało nowy, bardzo silny impuls eksportowi polskich produktów rolno-spożywczych do krajów UE-10/12. Wzrost dynamiki handlu z tymi krajami i poprawa wyników nastąpiły szczególnie w ostatnich latach, kiedy w handlu z UE-15 obserwowano spadek dynamiki i pogorszenie wyników.
- Poprawiło się dodatnie saldo handlu zagranicznego produktami rolno-spożywczymi:
  - ogółem z 0,4 mld EUR w 2003 r. do 1,5 mld EUR w 2008 r.
  - z krajami UE-25 z 0,4 mld EUR do 2,3 mld EUR w 2008 r.

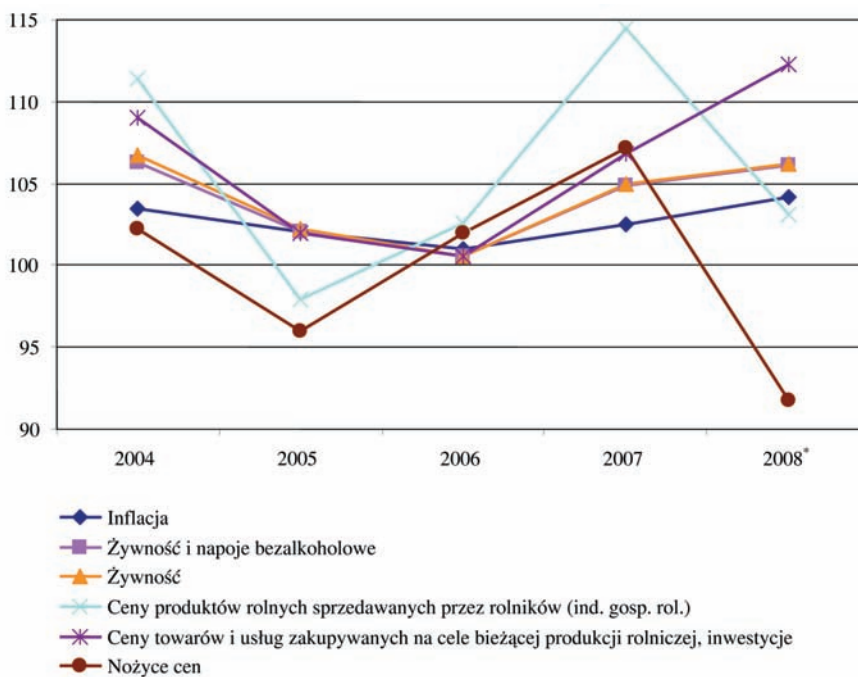
- z krajami UE-15 z 0,2 mld EUR do 0,8 mld EUR w 2008 r. (ale było 1,5 mld w latach 2006-2007)
- z krajami UE-12 z 0,2 mld EUR do 1,5 mld EUR w 2008 r.

Wstąpienie w struktury WRE nie spowodowało więc zalewu polskiego rynku żywnością importowaną z UE, które to zagrożenie często pojawiało się w prognozach przedakcesyjnych. Handel zagraniczny w tym okresie stał się ważnym czynnikiem rozwoju sytuacji w przemyśle spożywczym i rolnictwie, ponieważ przy relatywnie stabilnym popycie krajowym absorbował istotną część przyrostu produkcji krajowej. Udział eksportu w produkcji sprzedanej w 2008 r. osiągnął 22% wobec 16,5% w 2004 r. i 10,5% w 2000 r.

### Sytuacja ekonomiczna polskiego agrobiznesu po 1 maja 2004

Rozwój cen w otoczeniu rynkowym był i jest niekorzystny zarówno dla rolników, jak i przetwórców. Wskaźniki wzrostu cen produktów rolnych i cen żywności były i są niższe od wskaźników inflacji i od dynamiki cen środków produkcji dla rolnictwa.

Spośród produktów kupowanych przez rolników najszybciej drożały dobra inwestycyjne (głównie maszyny), wolniej obrotowe środki produkcji (nawozy, olej napędowy), a najwolniej – dobra konsumpcyjne. W grupie produktów sprzedawanych przez rolników taniały główne produkty roślinne, a wolniej – tylko relatywnie i przejściowo – produkty pochodzenia zwierzęcego.



**Rys. 1.** Indeksy cen produktów rolnych, żywności i wskaźniki inflacji w latach 2004-2008 (rok poprzedni=100)

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Po wejściu Polski do UE nastąpił przede wszystkim duży wzrost dostaw rynkowych mięsa czerwonego i drobiowego oraz przetworów mięsnych. Jest to wynik uprzemysławiania przetwórstwa rolno-spożywczego i jego koncentracji, wymuszonej przez procesy dostosowawcze do standardów unijnych. Kontynuowany był trend wzrostowy dostaw serów dojrzewających, napojów i deserów mlecznych, wyrobów czekoladowych i piwa oraz napojów bezalkoholowych.

Wejście Polski do UE nie wywarło istotnych zmian w poziomie produkcji tak ważnych działów polskiego rolnictwa, jak zboża, mleko i mięso wieprzowe. Trwa silna tendencja spadkowa produkcji okopowych, w tym szczególnie ziemniaków i okopowych pastewnych. Po wejściu do UE obniżyła się nieco produkcja owoców, ale jej obecny poziom jest o ok. 15% wyższy niż w latach 1998-2000. Działami rolnictwa, które po wejściu do UE wykazują wzrost produkcji, są: sektor drobiarski oraz uprawa rzepaku, m.in. ze względu na rosnący popyt na biopaliwa.

Po wejściu Polski do UE globalna produkcja rolnictwa w cenach stałych wyniosła ok. 58,5 mld zł i była średnio o 2,5% wyższa niż w latach 2001-2003. W tym okresie produkcja zwierzęca wzrosła o 6,9%, a produkcja roślinna obniżyła się o 1,1%. Cechą rozwoju produkcji roślinnej jest szybsze tempo wzrostu produkcji końcowej i towarowej niż produkcji globalnej, co oznacza, że obniża się zużycie wewnętrzne, zarówno produkcyjne, jak i konsumpcyjne, a wzrasta towarowość produkcji.

Spadek spożycia żywności nastąpił tylko w pierwszym roku naszej akcesji do UE i wynikał głównie z dużego wzrostu cen żywności i napojów bezalkoholowych. W 2005 roku został zahamowany, a od 2006 roku na większości rynków odnotowuje się ponownie wzrost popytu na produkty rolno-spożywcze.

W latach 2003-2008 zaszły istotne zmiany w sytuacji dochodowej gospodarstw rolnych w Polsce. Po uzyskaniu przez Polskę w 2004 r. statusu kraju członkowskiego Unii Europejskiej, dochody polskich rolników bardzo wyraźnie wzrosły. Zrealizowane dochody uzyskiwane z gospodarstw rolnych w okresie przedakcesyjnym zwiększyły się ponad dwukrotnie w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną (pracującą co najmniej 2 200 godzin w gospodarstwie rolnym w ciągu roku). Zasadniczy wpływ na tę korzystną zmianę sytuacji dochodowej miały dopłaty uzyskiwane przez rolników kanałami pozarynkowymi. O ile w 2003 roku miały one 9,4 % udział w tworzeniu dochodów, to w roku następnym udział ten zwiększył się do 39%. Największy udział dopłat w tworzeniu dochodu w omawianym okresie odnotowano w 2006 roku, w którym dopłaty miały większe znaczenie w tworzeniu dochodów niż działalność wytwórcza. Po akcesji poprawiła się też relatywna dochodowość rolników w odniesieniu do innych grup zawodowych. O ile średni dochód rolniczy w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną stanowił 24,2% średniego wynagrodzenia netto w gospodarce narodowej w okresie poprzedzającym akcesję, to w pierwszym roku akcesji wskaźnik ten zwiększył się ponad dwukrotnie, osiągając poziom 56,2%. W kolejnych latach relacje te ulegały wahaniom – od 43,3% w 2005 do 57,5 % w bardzo dobrym dla rolnictwa 2007 roku.

Tabela 1

**Wybrane dane o dochodach i dopłatach w sektorze gospodarstw rolnych w Polsce  
w latach 2003-2008**

Wyszczególnienie	J.m.	Lata					
		2003	2004	2005	2006	2007	2008
Średnie wynagrodzenie netto w gospodarce narodowej	zł	17 622	18 325	19 060	19 840	21 570	23 330
Dochód na osobę pełnozatrudnioną	zł	4 259	10 290	8 252	9 984	12 411	10 062
Wskaźnik dochodu do średniego wynagrodzenia	%	24,2	56,2	43,3	50,3	57,5	43,1
Dopłaty na osobę pełnozatrudnioną	zł	402	4 009	3 882	5 198	5 352	5 019
Udział dopłat w dochodzie	%	9,4	39,0	47,0	52,1	43,1	49,9

Źródło: Obliczenia Z. Floriańczyka i L. Goraja na podstawie rachunków makroekonomicznych dla rolnictwa – EAA i danych GUS.

Według szacunków przeprowadzonych zgodnie z metodą Rachunków Ekonomicznych dla Rolnictwa, wartość produkcji polskiego sektora rolnego liczona według cen rynkowych w latach 2004-2008 wzrosła o ponad 18,7%, a dopłat o 38,5%. W tym samym czasie wartość zużycia pośredniego wzrosła o 28,1%. W rezultacie dochód na osobę pełnozatrudnioną w rolnictwie obniżył się w tym czasie o 2,2 %, podczas gdy średnie wynagrodzenie netto w gospodarce narodowej zwiększyło się o 27,3%. W tym miejscu należy przywołać założenia i wyniki prognozy dochodów rolników, sporządzone przez Komisję Europejską dla okresu 2005-2014. Wskazują one, że realne dochody w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną wzrosną o 32,2% w 10 krajach, które przystąpiły do Unii Europejskiej w 2004 r., pod warunkiem zmniejszenia w tym czasie zatrudnienia (mierzonego liczbą osób pełnozatrudnionych) w rolnictwie o 21,8 %. Aby osiągnąć ten wzrost dochodów, musi nastąpić w tym okresie zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie średnio 2,4% rocznie.

Po wejściu Polski do UE nastąpiło ożywienie produkcyjne w przemyśle spożywczym. Wartość produkcji sprzedanej przemysłu spożywczego od 2003 roku zwiększa się w tempie 6-7% rocznie. To ożywienie ma trwałe podstawy, gdyż:

- pod wpływem wzrostu dochodów rozwija się krajowy rynek żywności i napojów,
- rośnie orientacja eksportowa przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, co wyraża się we wzroście udziału eksportu w sprzedaży.

Wpływ tych dwóch czynników rozwoju produkcji przemysłu spożywczego był różny w poszczególnych fazach integrowania naszej gospodarki z UE. Ożywienie w produkcji w okresie bezpośrednio poprzedzającym wejście Polski do Wspólnoty spowodowane było głównie obawami inflacyjnymi, które wywołały wzrost popytu krajowego pod koniec 2003 roku i w pierwszych miesiącach

2004 roku. W tym okresie zanotowano również pewne ożywienie w eksporcie produktów rolno-spożywczych. Natomiast wzrost cen w pierwszych miesiącach 2004 roku spowodował osłabienie popytu krajowego, ale przy bardzo szybkiej dynamice wzrostu eksportu. To osłabienie popytu krajowego było jednak przejściowe, gdyż pod wpływem przyspieszenia rozwoju gospodarczego Polski, od połowy 2005 roku obserwuje się zwiększenie dochodów ludności i kolejne ożywienie rynku krajowego. Zjawisko to ujawniło się szczególnie w 2007 roku. Równocześnie utrzymało się wysokie tempo wzrostu eksportu rolno-spożywczego, które wprawdzie przejawia tendencję spadkową (z blisko 30% w latach 2004-2006 do 18% w 2007 roku), ale wciąż jest wysokie.

Od połowy 2005 roku rozwój przetwórstwa żywności ma trwałe podstawy, które tworzy zarówno stały wzrost popytu krajowego, jak i eksportowego. Po dużych wahaniami tempa wzrostu produkcji przemysłu spożywczego w latach 2003-2004 i na początku 2005 roku, od połowy 2005 roku tempo rozwoju tego sektora ustabilizowało się na wysokim poziomie około 6% w skali rocznej. W 2008 roku nastąpiło pewne spowolnienie tempa rozwoju przemysłu spożywczego – do około 3% rocznie. Spowolnienie rozwoju tego działu przemysłu notujemy zwłaszcza od maja 2008 roku.

Po wejściu do UE – podobnie jak w latach wcześniejszych – najszybciej rozwijało się przetwórstwo wtórne, czyli produkcja wyrobów wieloskładnikowych, o wysokim stopniu przetworzenia i ułatwiających przygotowanie posiłku. W latach 2003-2008 wartość produkcji tego przetwórstwa (w cenach stałych) zwiększyła się o około 36%. W latach 2003-2008 tempo wzrostu tej produkcji wynosiło zaledwie 2% rocznie.

Po wejściu do UE radykalnie poprawiły się wskaźniki finansowe całego przemysłu spożywczego. W latach 2004-2007 w porównaniu z 2003 rokiem:

- rentowność netto zwiększyła się dwukrotnie do ok. 4% wartości, a ROE dwa i pół razy do ok. 12-13%, tj. do poziomu ponad dwukrotnie wyższego od podstawowej stopy procentowej NBP;
- w mniejszym stopniu zwiększyły się wskaźniki rentowności: zysku brutto (z 2,5-3,0 do 4,5-5%), przychodów gotówkowych (z ok. 5 do 7%) i nadwyżki operacyjnej (z 8,5 do 9,5%);
- zmniejszyły się obciążenia przychodów kosztami finansowymi (z 2,3% do 1,2-1,3%) oraz zysku podatkiem dochodowym (z 40% do ok. 20%) – są to główne źródła poprawy wskaźników rentowności netto.

W wyniku dużej poprawy rentowności w minionych latach osiągnięto wzrost:

- kwoty zysku netto z 1,6 mld zł w 2003 roku do 6,5 mld zł w 2007 roku, tj. czterokrotny,
- kapitału własnego odpowiednio z 30,1 mld zł do 44,8 mld zł (o 49%), w tym środków własnych w obrocie z 5,1 mld zł do 10,8 mld zł.

Umożliwiło to sfinansowanie zwiększonych (o 41%) wydatków inwestycyjnych, przy stabilizacji względnego poziomu zadłużenia długoterminowego, którego wartość zwiększyła się podobnie jak kapitału własnego.



Po wejściu Polski do UE i w latach następnych nie było znaczących zmian struktur podmiotowych przemysłu spożywczego. Nie było także masowej upadłości firm krajowych. Nie nasiliły się także procesy fuzji, przejęć, czy też konsolidacji całych sektorów. W tym czasie zmniejszyła się nieco liczba firm przemysłowych, głównie małych i mikro.

### Wsparcie finansowe sektora rolno-żywnościowego z budżetu UE

Lata bezpośrednio poprzedzające członkostwo oraz pierwsze pięć lat członkostwa są okresem, w którym rolnictwo i regiony wiejskie otrzymywały wsparcie finansowe z budżetu UE. W latach 2004-2008 środki na rozwój rolnictwa i regionów wiejskich pochodziły z czterech programów wieloletnich: Programu Przedakcesyjnego SAPARD (wprawdzie proces programowania SAPARD-u zakończył się na początku 2004 roku, ale ze względu na zasadę n+ 2, na podstawie której projekty mogą być realizowane i rozliczane w roku włączenia do programu oraz w dwóch latach następnych, znaczna część środków SAPARD-u wpłynęła do regionów wiejskich już w okresie członkostwa), Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004-2006, Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich” (rozliczanie finansowe obu programów zakończono 31 grudnia 2008 roku) oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Ogólną kwotę środków publicznych, zarówno krajowych jak i unijnych, które za pośrednictwem tych programów wpłynęły do regionów wiejskich w okresie członkostwa, można oszacować na co najmniej 26 mld złotych, czyli ponad 5 mld złotych rocznie.

Tabela 2

#### Środki publiczne współfinansujące programy „wiejskie” w latach 2004-2008 (wyplacone beneficjentom środki publiczne krajowe i unijne w mln złotych) – szacunki

Nazwa programu	Środki wyplacone (mln zł)
SAPARD	2 000
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004-2006	14 000
SPO „Restrukturyzacji Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz Rozwój Obszarów Wiejskich 2004-2006”	6 000
Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013	4 000
<b>Ogółem</b>	<b>26 000</b>

Z programów wymienionych w tabeli 2, jedynie SAPARD miał wyraźnie zarysowany charakter programu inwestycyjnego, wspierającego przede wszystkim inwestycje infrastrukturalne (drogi, wodociągi, kanalizację), modernizację niektórych gałęzi przemysłu spożywczego, dostosowujących się do unijnych

standardów sanitarnych, weterynaryjnych, ochrony środowiska i dobrostanu zwierząt, oraz modernizację gospodarstw rolnych (przede wszystkim zakup maszyn i ciągników rolniczych). Pozostałe programy, realizowane w całości w okresie członkostwa, miały charakter mieszany. Poza wsparciem inwestycji wielu gałęzi przemysłu rolno-spożywczego i dalszej modernizacji gospodarstw rolnych, zarówno w latach 2004 jak i w latach 2007-2013, poważne środki przeznaczono na programy wspierające dochody (subwencjonowanie obszarów o niekorzystnych warunkach), programy socjalne (renty strukturalne) oraz programy chroniące środowisko.

### **Konkurencyjność polskich producentów żywności**

Wyniki handlu zagranicznego świadczą o dużej konkurencyjności polskich producentów żywności na rynkach zagranicznych i wskazują, że nasza oferta eksportowa jest zarówno bezpieczna i dobra jakościowo, jak i atrakcyjna cenowo dla zagranicznych konsumentów.

Relacja wartości eksportu wybranych produktów przemysłu spożywczego do wartości ich sprzedaży wskazuje, że szczególnie silną orientacją eksportową po wejściu do UE wykazywały takie branże przemysłu spożywczego, jak: przetwórstwo ryb, produkcja skrobi i przetworów ziemniaczanych, produkcja soków i napojów owocowych i warzywnych oraz pozostałych przetworów owocowo-warzywnych, produkcja karmy dla zwierząt domowych, produkcja pieczywa cukierniczego trwałego oraz czekolady i pozostałych słodczy, przetwórstwo kawy i herbaty, a także produkcja przypraw oraz odżywek i żywności dietetycznej.

Podstawowe działy przemysłu spożywczego charakteryzowały się w latach 2004-2008 konkurencyjnością zbliżoną do przeciętnej w całym przemyśle spożywczym. Działami przemysłu spożywczego o niskiej konkurencyjności i niewykazującymi cech orientacji eksportowej były natomiast: produkcja lodów, produkcja przetworów zbożowych, makaronów i pieczywa świeżego, sektor winiarski, piwowarski i napojów bezalkoholowych oraz produkcja pasz dla zwierząt hodowlanych.

Konkurencyjność polskich producentów żywności wynika przede wszystkim z posiadania przez nich przewag konkurencyjnych o charakterze kosztowo-cenowym. Mamy wyraźną przewagę cenową (niższe ceny) na wielu rynkach podstawowych produktów rolnych. Wśród grup produktów o relatywnie najwyższej pozycji konkurencyjnej na Jednolitym Rynku Europejskim (JRE), dominują produkty pracochłonne, biorąc pod uwagę czynnik kosztowy. Podstawową determinantą konkurencyjności polskiego sektora rolno-spożywczego na JRE nadal są przewagi kosztowo-cenowe, wynikające z niższych kosztów produkcji i przetwórstwa, w tym niższej opłaty pracy oraz marż przetwórczych. Objęcie polskiego rolnictwa zasadami WPR wywołało proces powolnego zbliżania się cen produktów rolnych w Polsce do cen unijnych. Proces ten był szybki tylko w sektorach, w których w UE stosowane jest kwotowanie produkcji, tj. w sektorze mleczarskim i cukrowniczym, a ostatnio także w sektorze zbożowym.

Mamy również wyraźną przewagę cenową na rynku większości podstawowych produktów przemysłu spożywczego. Świadczy o tym nie tylko stały, szybki wzrost eksportu tych produktów, ale także – jeszcze wolniej postępujący niż w przypadku produktów rolnych – proces zbliżania krajowych cen produktów przetwórstwa spożywczego do cen unijnych. Zróżnicowanie tych cen jest jednak naturalną konsekwencją dużych różnic w poziomie rozwoju gospodarczego między bardziej i mniej rozwiniętymi krajami UE.

Polscy przedsiębiorcy dobrze radzą sobie z wykorzystaniem unijnych dopłat eksportowych, a największymi wśród nich beneficjentami są producenci cukru i produktów mleczarskich.

Subwencjonowanie eksportu przyczynia się do utrzymania równowagi popytowo-podażowej na rynku w okresie nadprodukcji żywności. Z punktu widzenia producentów rolnych i przetwórców spożywczych, system ten istotnie przyczynia się do wzrostu ich konkurencyjności na rynkach pozaunijnych. Odnoszą oni bezpośrednie korzyści z tytułu subwencjonowania eksportu poza Unię, gdyż dzięki subsydiom ceny na rynku wewnętrznym utrzymywane są powyżej poziomu, jaki ukształtowałby się w wyniku swobodnej gry podaży i popytu, a eksport staje się bardziej opłacalny.

Po akcesji Polski do UE okazało się, że zagrożenia są mniejsze niż wcześniej oceniano, a nasi producenci żywności dobrze wykorzystują szanse, jakie powstały w wyniku otwarcia dużego i zamożnego europejskiego rynku żywności. Polska gospodarka żywnościowa jest dobrze przygotowana do prowadzenia działalności na Wspólnym Rynku Europejskim. Oczywiście sytuacja jest zróżnicowana na poszczególnych rynkach i w kolejnych latach.

Przed wejściem do UE Polska eksportowała większe ilości zbóż jedynie okazjonalnie, w latach obfitych zbiorów lub w przypadku konieczności redukcji zapasów interwencyjnych. Wejście do Wspólnoty zapewniło większe możliwości eksportu. Po pierwsze, uzyskaliśmy nieograniczony dostęp do dużego rynku, a po drugie pojawiła się możliwość subsydiowania eksportu ziarna, czego na mocy ustaleń RU GATT wcześniej nie mogliśmy robić. Od 2004 r. Polska rokrocznie eksportuje od 1,0 do 1,7 mln t zbóż, niezależnie od wielkości zbiorów krajowych. Wolumen importu w znacznie mierze wynikał z wielkości krajowych zbiorów i w latach niedoborów dochodził do 13% krajowej podaży. Niezależnie od sytuacji rynkowej, Polska musi importować do 400 tys. ton pszenicy twardej, której nie można produkować w kraju.

Polska jest jednym z największych producentów rzepaku w Europie. Z produkcją wynoszącą w ostatnim pięcioleciu (2004-2008) ok. 1,8 mln ton ma ponad 10% udział w produkcji rzepaku 27 krajów Unii Europejskiej. Pod względem wielkości zbiorów i areалу uprawy Polskę aktualnie wyprzedzają tylko Niemcy i Francja, zaś pod względem wysokości plonów rzepaku Polska ustępuje także Wielkiej Brytanii, Danii i Czechom.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej produkcja rzepaku stała się najszybciej rozwijającym się działem produkcji roślinnej. Po kilkuletnim zastoju w latach poprzedzających akcesję, w ostatnim pięcioleciu zbiory gwałtownie



wzrosły. W latach 2004-2008 wyniosły średnio ok. 1,8 mln ton i były wyższe od przeciętnych z poprzedniego pięciolecia o ponad 80%, a w ostatnich dwóch latach przekroczyły 2,1 mln ton.

Przed wejściem Polski do Unii Europejskiej w produkcji rzepaku przeważały tendencje spadkowe, a w ostatnim pięcioleciu rozwijała się ona w tempie prawie 28% rocznie, pod wpływem wejścia Polski do Unii Europejskiej i polityki Unii w zakresie biopaliw i energii odnawialnej, które dały silny impuls dla rozwoju uprawy i przetwórstwa rzepaku.

W latach 2004-2008 powierzchnia uprawy wzrosła prawie o 50%, a plony rzepaku wyniosły 2,75 dt/ha i były prawie o 30% wyższe niż w poprzednim pięcioleciu.

Przy niskiej samowystarczalności w sektorze oleistych, Polska jest w pełni samowystarczalna w produkcji rzepaku i produktów jego przerobu. W wyniku dynamicznego rozwoju produkcji rzepaku po akcesji do Unii Europejskiej, Polska odzyskała pozycję znaczącego eksportera netto nasion rzepaku (z wyjątkiem 2008 r.). Stała się też liczącym eksporterem oleju rzepakowego, kierowanym głównie na rynek niemiecki do produkcji biopaliw.

Reforma systemu regulacji rynku cukru zakłada redukcję produkcji cukru w UE o 5-6 mln ton i zwiększenie znaczenia importu w zaopatrzeniu rynku. Konsekwencje wdrożenia reformy widoczne są także w polskim sektorze cukrowniczym. Wynegocjowana kwota produkcji wynosiła 1 671,9 tys. ton i była nieznacznie większa od popytu krajowego. W wyniku reformy kwota produkcyjna została zmniejszona do 1 405 tys. ton, jest więc o ok. 225 tys. ton mniejsza od zużycia krajowego. Reforma zakłada również obniżkę cen skupu buraków (ok. 40%) i cen referencyjnych cukru (ok. 36%). Konsekwencją tych zmian było pogorszenie się opłacalności uprawy buraków cukrowych i rezygnacja z produkcji przez część plantatorów. Zmniejszenie kwot produkcyjnych wymusiło głęboką restrukturyzację przemysłu cukrowniczego. Liczba czynnych cukrowni zmniejszyła się do 18. W rezultacie zlikwidowana została także część obszarów plantacyjnych.

W sezonach 2006/2007 i 2007/2008 produkcja cukru znacząco przewyższała kwotę produkcyjną, o czym w znacznym stopniu zdecydowały korzystne warunki pogodowe w okresie wegetacji. Rzeczywiste skutki reformy ujawniły się w sezonie 2008/2009, kiedy ze względu na niską opłacalność produkcji plantatorzy zakontraktowali mniejszy areał uprawy i produkcja cukru była mniejsza od kwoty produkcyjnej i zużycia krajowego. W konsekwencji Polska przestała być samowystarczalna na rynku cukru. Sektor cukrowniczy przekształcił się z eksportera netto w importera netto. Sytuacja taka utrzyma się także w sezonie 2009/2010, gdyż areał zasiewów buraków cukrowych umożliwi produkcję cukru na poziomie kwoty produkcyjnej. Oznacza to, że wskaźnik samowystarczalności w branży wyniesie, podobnie jak w bieżącym sezonie, ok. 85%.

Polska od lat jest krajem nadwyżkowym w produkcji mleka. Po akcesji nadwyżka produkcji nad krajowym spożyciem wzrosła z 7-9 do 12-17%, pod wpływem wyraźnej poprawy opłacalności produkcji i przetwórstwa mleka. Włączy-

nie polskiego mleczarstwa do jednolitego rynku europejskiego, na którym ceny były o 30-50% wyższe, oraz objęcie mechanizmami WPR spowodowało znaczący wzrost eksportu przetworów mlecznych, po znacznie wyższych cenach. U uruchomiło to podwyżki cen na wszystkich poziomach rynku, które do końca 2007 r. wyprzedzały wzrost kosztów produkcji. Do końca 2007 r. opłacalność produkcji i przetwórstwa mleka rosła, a branża mleczarska uważana była za głównego beneficjenta integracji z UE, której możliwości rozwoju ograniczała jedynie wysokość kwot mlecznych.

Po akcesji, mimo kwotowania ograniczającego możliwości sprzedaży, produkcja mleka wzrosła o około 4% – do 12,4 mln ton. Przy braku postępu w spożyciu mleka i jego przetworów, które w latach 2004-2008 wahało się w granicach 251-266 kg/mieszkańca, a globalnie od 9,7 do 10,2 mln t, pozwoliło to na 50% wzrost wolumenu eksportu i zdecydowaną poprawę bilansu handlu zagranicznego przetworami mlecznymi. Saldo HZ sektora mleczarskiego potroiło się w latach 2004-2008 – do 923 mln euro.

Sytuacja zmieniła się w 2008 r. pod wpływem załamania koniunktury światowej, która w 2007 r. osiągnęła nie notowany dotychczas poziom. Wówczas ujawniły się także skutki zasadniczej reformy WPR na rynku mleka, która od 2004 r. konsekwentnie zmierza do ograniczenia wsparcia rynkowego na rzecz dopłat bezpośrednich oraz likwidacji kwot mlecznych i liberalizacji rynku mleka w 2015 r. W Polsce wydatki ARR na rynkowe wsparcie sektora mleczarskiego zmalały ze 156 mln zł w 2005 r. do zaledwie 40 mln zł 2008 r., z czego 38 mln zł stanowiły wydatki na szklankę mleka w szkole. Natomiast całkowite wsparcie sektora mleczarskiego, wraz z dopłatami bezpośrednimi przypadającymi na powierzchnię paszową niezbędną dla wyżywienia krajowego pogłowia krów wyniosło w 2008 r. ponad 1,23 mld zł, z czego ponad 97,5% stanowiły dopłaty bezpośrednie wypłacane rolnikom.

Po akcesji wyraźnie zwiększyły się obroty handlowe mięsem i jego przetworami, zwłaszcza po stronie eksportu. W latach 2004-2008 eksport drobiu potroił się, wołowiny podwoił, a wieprzowiny wahał się od 213 do 413 tys. t w ekwiwalencie mięsa, w zależności od fazy cyklu świńskiego. Import drobiu i bydła w tym czasie prawie nie zmienił się, a import wieprzowiny wzrósł z około 140 tys. t do ponad 500 tys. t. W rezultacie wartość eksportu mięsa i jego przetworów przekroczyła 2 mld euro w 2008 r. Przy wzroście wartości importu do niespełna 700 mln euro w 2007 r., saldo handlu zagranicznego mięsem i jego przetworami osiągnęło najwyższy poziom 1,3 mld euro w latach 2006-2007.

W 2008 r., wskutek skokowego wzrostu importu wieprzowiny, saldo handlu zagranicznego sektora mięsnego zmalało do niespełna 900 mln euro. W 2008 r. po raz pierwszy w historii ujemne saldo w handlu zagranicznym wieprzowiną przekroczyło 300 mln euro, przy nadwyżce importu nad eksportem w granicach około 90 tys. t. Decydujący wpływ na to wywarła wysoka wartość złotego przez większą część roku, która zbiegła się z niską fazą cyklu świńskiego i skokowym wzrostem cen żywca wieprzowego. Osłabiło to i tak niezbyt wysoką konkurencyjność polskiej wieprzowiny. Z podobną sytuacją będziemy mieć do czynienia

także w 2009 r., aczkolwiek wzrost wartości euro do 4,2-4,6 zł znacząco poprawił konkurencyjność polskiego eksportu. W rezultacie, mimo większego niż w roku ubiegłym importu wieprzowiny, saldo handlu zagranicznego mięsem i jego przetworami może wzrosnąć do ponad 1,1 mld euro.

Konkurencyjność na rynku unijnym i na rynkach światowych nie opiera się jednak tylko na różnicach cenowych. Do czynników zwiększających konkurencyjność zalicza się także: rozwój przedsiębiorczości, poprawę jakości środowiska lokalnego, racjonalizację struktur organizacyjno-własnościowych oraz politykę konkurencji realizowaną przez państwo.

Konsumenci z innych krajów UE już teraz akceptują polską żywność i jej walory jakościowe, na co wskazuje wzrost wskaźnika orientacji eksportowej poszczególnych działów gospodarki żywnościowej. Rosnąca sprzedaż na wymagających rynkach zagranicznych, podlegających rygorystycznym regułom kontroli jakości, pośrednio świadczy o wysokiej jakości naszej żywności.

Mimo obserwowanych pozytywnych przeobrażeń, skuteczne konkurowanie z pozostałymi państwami Wspólnoty utrudnia nadal stosunkowo niski poziom koncentracji produkcji rolniczej i przetwórstwa żywności, niska wydajność pracy w przemyśle spożywczym oraz mało aktywny marketing i promocja polskich produktów rolno-spożywczych. Rolnictwo w Polsce, ze względu na posiadane zasoby (zwłaszcza pracy i ziemi), potencjał przemysłu spożywczego, bezpieczeństwo żywnościowe kraju i pożądaný wzrost eksportu, powinno podlegać procesom koncentracji, intensyfikacji produkcji uwzględniającej wymogi środowiska naturalnego i dobrostanu zwierząt, co z kolei doprowadziłoby do zmian technik wytwórczych i wzrostu konkurencyjności polskiego sektora żywnościowego. Procesy te mogą zagwarantować trwałe podstawy konkurencyjności polskiego rolnictwa. Do tego celu nieodzowne jest wykształcenie rynkowo zorientowanego, wysokoproduktywnego segmentu gospodarstw rolnych w Polsce.

Należy zwrócić uwagę, że potencjał produkcyjny i eksportowy oraz pozycja konkurencyjna polskiego sektora rolno-spożywczego po przystąpieniu do UE kształtują się w ramach ograniczeń wyznaczonych przez niepełny poziom płatności bezpośrednich.

*ANDRZEJ KOWALSKI*

Institute of Agricultural and Food Economics  
- National Research Institute  
Warszawa

## POLISH FOOD SECTOR FIVE YEARS AFTER THE ACCESSION

### Summary

After Poland's accession to the EU, it turned out that the threats are smaller than forecasted and our food producers efficiently use the opportunities resulting from the opening of a large and wealthy European food market. Polish food economy is well-prepared to operate within the Common European Market.

Mutual full opening of markets was not a hindrance to the development of the Polish food economy; instead it became a strong impulse for its growth. Within the 5 years of our EU Membership the export of agri-food products increased from EUR 4.0 billion to EUR 11.3 billion (2.8 times) whereas the import increased from EUR 3.6 billion to EUR 9.8 billion (also 2.8 times) and the surplus increased 3.3 times from EUR 0.4 billion to EUR 1.5 billion.

Despite the observed positive transformations, efficient competition with the other Community States is hampered by a relatively low concentration level of agricultural production and food processing, low labour efficiency in food industry and not very active marketing and promotion of Polish agri-food products. The creation of durable competition advantages requires the formation of a highly productive, market-oriented segment of farms in Poland.